

Portal Województwa Lubuskiego



Babimost zapasowy dla Berlina?



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -13 lipca 2016 godz. 16:37

W porcie lotniczym w Babimocie doszło dziś do polsko - niemieckiego spotkania. Rozmowy, których gospodarzem była członek zarządu Alicja Makarska, dotyczyły możliwości współpracy lubuskiego lotniska z portami w Berlinie. Mowa m.in. o przekierowaniu części lotów ze stolicy Niemiec do

naszego województwa. Z obustronnymi korzyściami takiego rozwiązania zapoznali się Andreas Deckert, szef obszaru zarządzania lotniskiem Porty Berlińskie i Jens Krause, wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej Cottbus. W spotkaniu udział wzięli również Bogdan Nowak, Sekretarz Województwa Lubuskiego, Andrzej Ilków, wicedyrektor Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie, Wojciech Gil, p.o. dyrektora portu lotniczego w Babimocie i Maciej K. Król, prezes spółki Lotnisko Zielona Góra/Babimost.

- Wiemy, że na terenie Brandenburgii działa wiele lotnisk cywilnych, ale większość z nich nie spełnia standardów Lotniska Użytku Publicznego. My możemy się takimi osiągnięciami pochwalić. Podczas dzisiejszej wizyty chcemy pokazać, że stan techniczny lotniska w Babimocie jest na najwyższym poziomie – mówiła Alicja Makarska.

Niemiecka delegacja wskazała, że w Berlinie istnieje zapotrzebowanie na współpracę w zakresie zapasowych lotnisk. – Berlin jest miejscem wielu dużych imprez, podczas których ruch lotniczy znacznie się zwiększa. Dobrym przykładem jest chociażby zeszłoroczny finał piłkarskiej Ligi Mistrzów. Zainteresowanie wydarzeniem było tak duże, że nie mieliśmy możliwości przyjęcia wszystkich chętnych. Rozwiązaniem takiej sytuacji było jedynie przekierowanie części lotów do innych portów, a odległość między Berlinem i Babimostem sprzyjałaby naszej współpracy – tłumaczył Andreas Deckert.

Podczas rozmów poruszono również kwestie współpracy w zakresie wykorzystywania lotniska w Babimocie dla lotów towarowych i nocnych. - Nasze lotnisko nie posiada ograniczeń związanych z poziomem hałasu i kwestiami urbanistycznymi. To kolejne atuty, które świadczą o naszym potencjale – przekonywała Alicja Makarska.

Po rozmowach goście zwiedzili lotnisko w Babimocie, gdzie zobaczyli m.in. halę kontroli przylotów, która przy powierzchni 800 m kw. może pochwalić się potencjalną przepustowością na poziomie 360 tys. pasażerów rocznie. Efektem dzisiejszego spotkania ma być rewizyta lubuskiej delegacji w stolicy Niemiec.